



GŁOS PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 67 12 wrzesień 2010 <http://www.parafiajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Pan rzekł wówczas do Mojżesza: "Zstąp na dół, bo sprzeniewierzył się lud twój, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej. Bardzo szybko odwrócili się od drogi, którą im nakazałem, i utworzyli sobie posąg cielca ulanego z metalu i oddali mu pokłon, i złożyli mu ofiary, mówiąc: "Izraelu, oto twój bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej". I jeszcze powiedział Pan do Mojżesza: "Widzę, że lud ten jest ludem o twardym karku. Zostaw Mnie przeto w spokoju, aby rozpałił się gniew mój na nich. Chcę ich wyniszczyć, a ciebie uczynić wielkim ludem". Mojżesz jednak zaczął usilnie błagać Pana, Boga swego, i mówić: "Dlaczego, Panie, płonie gniew Twój przeciw ludowi Twemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką mocą i silną ręką? Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, Twoje sługi, którym przysiągłeś na samego siebie, mówiąc do nich: "Uczynię potomstwo wasze tak liczne jak gwiazdy niebieskie, i całą ziemię, o której mówiłem, dam waszym potomkom, i posiadą ją na wieki". Wówczas to Pan zaniechał zła, jakie zamierzał zesłać na swój lud. Wj 32,7-11.13-14

Dzisiejsze pierwsze czytanie niedzielne ukazuje nam dwa obrazy. Pierwszy, to obraz Pana Boga rozczarowanego postawą Izraela, Narodu Wybranego. Narodu, który pod nieobecność Mojżesza, przedłużając się nieobecność, niejako stracił życiową orientację i zszedł z drogi Przykazań, z drogi wierności. W efekcie wymusił na Aaronie uczynienie widzialnej postaci Pana Boga, czego zabraniało Prawo. Tak pojawił się złoty cieliec. Wobec jawnej niewierności Izraela Pan Bóg nie widzi już w nim swojego ludu, który wyprowadził z Egiptu. Postanawia nawet jego zgubę. Drugi obraz, to obraz Mojżesza, który w pewien sposób czuje się odpowiedzialny za to co się stało, za pogubienie się Izraela, za jego niewierność. Mojżesz w usilnej modlitwie wstawia się za ludem, odwołując się do obietnic, które Bóg złożył przodkom Izraela: bycia wielkim narodem, posiadania własnej ojczyzny. Ta swoista apelacja zakończyła się sukcesem. Pan zaniechał wymierzenia kary swojemu ludowi. Te obrazy mogą odnaleźć realnie obecne także w swoim życiu. Ja także często próbuję omijać drogi, które wytyczył mi Pan a kroczyć swoimi ścieżkami, bezdrożami, ślepych uliczkami, drogami donikąd, które umieściłem na moim ściśle prywatnym, życiowym GPS. Nierzadko i ja nie jednemu ale kilku złotym cielcom oddaję pokłon. Aby było śmiesznie, ten pokłon oddaję także Panu, jako jednemu "z", zapominając, że On jest Jedyny, któremu ten pokłon się należy. Jest wiele innych spraw, którymi pobudzam Pana Boga do gniewu, do ostrej, choć ze wszech miar sprawiedliwej, reakcji. Na szczęście, wielkie szczęście i ja mam ludzi, których znam i jeszcze więcej tych, których nie znam (podziękuję za nich), a którzy walczą o mnie przed Panem Bogiem. W dzień a często i w nocy, wręcz nieustannie, zanoszą przed Boży majestat gorące modlitwy w mojej intencji. To ich modlitwa sprawiła, że wielu kar zapewne uniknąłem, wiele miało łagodny wymiar. Obraz modlącego się Mojżesza, to zachęta także dla mnie do intensywnej modlitwy za innych (jak często to czynię?), szczególnie za tych, którzy źle się mają, którzy pobłądzili. Zapatrzeni w złote cielce, osłabili żywą relacje z Panem Bogiem czy wręcz ją zniszczyli.



"Dzisiaj dziękowałem Bogu za to, że wasi przodkowie na Giewoncie wzniesli krzyż. Ten krzyż patrzy na całą Polskę, od Tatr aż do Bałtyku, ten krzyż mówi całej Polsce: Sursum corda! — „W górę serca!” Trzeba, ażeby cała Polska, od Bałtyku aż po Tatry, patrząc w stronę krzyża na Giewoncie, słyszała i powtarzała: Sursum corda! — „W górę serca!” Amen." Jan Paweł II Zakopane 06.06.1997 r.

Fragmenty homilii o krzyżu ks. bpa Andrzeja Dzięgi (Ordynariusza Sandomierskiego)

„Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie”. Człowiek boi się tajemnicy, jako istota rozumna i szuka racjonalnego wyjaśnienia świata. Czasami gdy coś nie mieści się w obszarze jego racjonalizmu odrzuca jako nieprawdziwe. Szuka tylko takich sytuacji, które są dla niego jasne, bo wytłumaczalne i zrozumiałe, bo on uważa, że wszystko wie, wszystko rozumie i wszystko może przewidzieć. Ale człowiek nie uniknie tajemnicy krzyża, bo nadejdzie taki moment, że zada sobie pytanie o sens własnego życia, o jego cel. Musi wówczas wkroczyć na obszar przylegający do tajemnicy życia, ogarnięty lękiem o siebie. Bo tylko człowiek, który z wiarą ma odwagę szukać tej tajemnicy i stanąć przed nią nie musi się jej obawiać. „Tylko człowiek wiary stojąc przed tajemnicą może z całym spokojem, z zastosowaniem pełnych logicznych zasad rozumowania przywołując mądrość pokoleń, przywołując prawdę może się w tę tajemnicę zagłębić, i może nawet ze sobą w tę tajemnicę wprowadzać innych, trzymając ich za dłoń i umacniając ich swoim świadectwem”. Jan Paweł II przykładem swojego życia wprowadził nas w tajemnicę krzyża. On nie lękał się jej, zanurzył się w nią i wprowadził w nią innych. Uczestniczył w drózkach kalwaryjskich, aby tu rozważać tajemnicę krzyża, czy modląc się przed cudownym krucyfiksem w sanktuarium mogiłskim, czy odprawiając prywatnie lub z innymi drogę krzyżową. Ta tajemnica dawała mu moc niezwykłą, że stanął przed młodym pokoleniem i mówił im o tajemnicy Chrystusa, o wierze, o miłości i jedności. Z tym słowem przemierzał uliczki Rzymu, nawiedzając parafialne wspólnoty; pielgrzymował po polskich drogach i potrafił stawać tam gdzie świat współczesny stanął na duchowym rozdrożu, aby wskazać drogę ku krzyżowi i z krzyżem. Im bardziej słabł jego fizyczny głos, tym moc jego słowa i jego oddziaływanie na świat rosło. Im bardziej jego sylwetka przechylała się, tym czujniej świat chciał go słuchać i patrzeć na każdy jego gest. „I otrzymał świat od niego gest niezwykły, Jan Paweł II dał nam wszystkim u swego kresu, w ostatnich latach pontyfikatu, sięgając do spraw prostych, znanych od pokoleń a przecież dzisiaj nieco zapomnianych i proponując nam byśmy tą drogą sprawdzoną przez pokolenia zanurzyli się spokojnie w tajemnicę i zachęcił nas byśmy na nowo wzięli do ręki różaniec ogłaszając Rok Różańca. Zdziwił się świat, że po tych wszystkich encyklikach, po tych wszystkich dokumentach daje nam teraz po prostu różaniec jakby mówił "teraz się już módlcie". Poprowadził nas przed Najświętszy Sakrament i pozostawił nas przy tabernakulum. Już teraz trwajcie na kolanach i ze czcią, z wiarą i z miłością, ale dopełnił też tego tryptyku, prowadząc nas pod Krzyż, bo w Wielki Piątek tak jak co roku przewodząc drogą krzyżową, tak i w tym roku stanął na oczach świata z krzyżem w dłoni, tylko różnica była ta, iż już nie stał twarzą do nas on już patrzył tylko w krzyż. Poprowadził nas pod ten krzyż i utrzymał nas przy tym krzyżu. I nadal grzmiały słowa "Kto krzyż odgadnie ten nie upadnie". Ludzie bez wiary zasypują nas obietnicami i pogrozkami, ale ten kto wytrwale stoi pod krzyżem wie tylko jedno, że tylko ten, kto krzyż odgadnie, kto go poczuje i pokocha, przytuli do serca jest w stanie wiać innego człowieka za rękę i poprowadzić w dzień jutrzejszy. Wszyscy inni są pozorantami i kłamcami lub nie wiedzą co robią i co czynią. Krzyż byłby dramatem i pośmiewiskiem gdyby nie zmartwychwstanie Jezusa. On na krzyżu objął wszystkie nasze grzechy swoimi ramionami. „Do krzyża podchodzi każdy kto z Chrystusem chce swoje osobiste życie przeżyć owocnie i sensownie, po Bożemu, i uzyskać zbawienie. Drogą dla każdego jest wymowa wiary w Chrystusa, zgięcie przed nim kolan "Aby na imię Chrystusa zgięło się każde kolano, istot niebieskich, ziemskich i podziemnych". Człowiek który chce drogę krzyża przeżyć i pod krzyż dotrzeć i tam z Chrystusem zwyciężyć, musi na to imię zgiąć kolano i pochylić swoją głowę, uznać Chrystusa jedynym Zbawicielem. A jednocześnie musi to być człowiek gotowy na niezwykle konsekwentne życie. Każdy z nas jest potrzebny światu jako świadek Chrystusowego Krzyża. Jesteś potrzebny Polsce i Europie jako wierzący i konsekwentnie kochający. Ten krzyż jest potrzebny dla każdej rodziny o której się tyle dziś mówi. Ale jest też wiele zagrożeń dla niej, kiedy ją atakują by pozbawić ją fundamentów Bożej miłości, łaski i pozbawić ją daru radosnego życia. Także rodzina w krzyżu może rozpoznać tajemnicę miłości i życia. Na krzyżu szatan usiłował zatriumfować nad Chrystusem odbierając mu życie, ale został tam zdeптany, bo życie płynące od Boga nie kończy się i jest przyczyną zwycięstwa. Życie które płynie z Boga i poczyna się pod sercem matki, ono nie da się przerwać, bo trwa z Bogiem i jeśli będzie przyjęte z miłością i radością, będzie przed Bogiem chwaliło tych którzy je przyjęli, a nie chciane będzie przyczyną przekleństwa. Tragedią współczesnego człowieka jest drwina z Bożego daru życia. „Każda rodzina przyjmując zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią może odzyskać otwarcie serca na miłość wzajemną, ale także na dar życia i aby poczuła to każda polska rodzina, oby się życie obficie pojawiało i napełniało polską ziemię. Oto stajemy Siostry i Bracia przy krzyżu Jezusa Chrystusa, razem z narodem całym, stajemy i przywołujemy ten niezwykły fakt sprzed ponad tysiąca lat, gdy po raz pierwszy znak krzyża św. stanął na polskiej ziemi, gdy zajaśniał, gdy zaszumił, gdy przeraził, gdy napełniając wzgórza, doliny, świątynie i domy polskie, stał się znakiem nowej nadziei. "Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie" (...) Polski naród który krzyż przyjął i krzyża się uchwycił, chociaż chwiało się w dziejach wiele razy, zaatakowany przez nieprzyjaciół zewnętrznych albo przez nasze słabości i wady, to jednak trwał, bo w krzyżu miał zawsze swój fundament i przyczynę swojej siły oraz nadzieję na zwycięstwo. A dzisiaj gdy tyle jest niepokoju o polski naród, gdy wielu już nawet nie wie co to znaczy naród, już mieszają to z pojęciem obywatel, z pojęciem mieszkaniem tej ziemi, gdy już wielu nie chce mówić o narodzie, lękając się tego słowa, mamy prawo z wiarą przystępując do krzyża postawić pytanie o szansę polskiego narodu, a szansa jest wypowiedziana słowami poety: "Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem". I nie jest to tylko retoryka poetycka, to jest prawda teologiczna wpisana w nasze

dzieje od ponad tysiąca lat. Jeśli dziś ktoś chce naprawdę zatroszczyć się o Polskę, niech się pojawi pod krzyżem i niech wiarę w Chrystusa zmartwychwstałego wyznaje. Jeśli naród chce odzyskać drogę pewną i nie upaść, niech pod krzyżem stanie z nadzieją, z wiarą, z miłością i z radością.

Obietnice dane przez Pana Jezusa za Uczczenie Krzyża

1. Ci, którzy zawiesili w swoim mieszkaniu albo w pracy krzyż i ozdabiają go kwiatami, otrzymują, w swoim zawodzie w pracy wykonywanej, oraz we wszystkich przedsięwzięciach wiele błogosławieństwa i korzyści, a w swoich cierpieniach i kłopotach szybką pociechę i pomoc.
2. Ci, którzy w doświadczeniach i walkach, a przede wszystkim gdy zniecierpliwienie i złość ich rozdrażniła, spojrzą przez kilka minut na Krzyż, natychmiast zapanują nad sobą i staną się zwycięzcami nad pokusą i grzechem.
3. Ci, którzy codziennie przez 15 minut rozmyślają o Moich cierpieniach na krzyżu już wkrótce będą znosić swoje cierpienia, nieprzyjemności i dolegliwości, zrazu z cierpliwością a później z radością.
4. Ci, którzy dość często z głębokim żalem z powodu ich winy i grzechu, rozmyślają o Moich Ranach na krzyżu, wkrótce nabędą głębokiego wstępu do grzechu.
5. Ci, którzy Mój trzygodzinny śmiertelny Strach na krzyżu, ofiarują Ojcu Niebieskiemu jako pokutę, dość często, jednak nie mniej niż dwa razy dziennie, za wszystkie niedbalstwa, obojętność i za zaniedbania natchnień, tym sposobem skrócą sobie kary za to, albo też całkowicie je zniosą, im częściej będą to czynili.
6. Ci, którzy codziennie odmawiają koronkę do Ran, ale pobożnie i z dużą ufnością, a przy tym rozważają Moje cierpienia na krzyżu otrzymają łaskę, że wszystkie swoje obowiązki wypełnią sumiennie i swoim przykładem spowodują to, że inni będą też to czynić.
7. Ci, którzy zachęcają swoich bliźnich do uczczenia Św. Krzyża, Najdroższej KRWI, Moich Św. Ran, a jeszcze nadto rozszerzają koronkę do Moich Ran, będą przeze Mnie wysłuchani w ich potrzebach i prośbach.
8. Ci, którzy codziennie, przez pewien czas, odmawiają Drogę Krzyżową i ofiarują ją za nawrócenie grzeszników, mogą uratować całą parafię.
9. Ci, którzy trzykrotnie po sobie, nie musi to być w tym samym dniu, może to trwać trzy dni z rzędu, odwiedzą Mój wizerunek krzyża, uczczą Go i ofiarują Ojcu Niebieskiemu z Moją Męką i Konaniem, Moją Najdroższą KRWIĄ i Ranami, za grzechy swego życia, otrzymają piękną śmierć i umrą bez walki przedśmiertnej bardzo spokojnie i bez strachu.
10. Tym wszystkim, którzy w każdy piątek o godzinie 3:00/15:00 przez 15 minut Moje cierpienia i konanie będą rozważali i to razem z Moją Najdroższą KRWIĄ ofiarują za siebie i za tych, którzy w tym tygodniu umarli, osiągną wysoki stopień miłości i doskonałości i niech będą pewni, że zły nieprzyjaciel nie będzie mógł im szkodzić na ciele i duszy.

UROCZYSTOŚĆ ODPUSTOWA 12.09. 2010.

1. Nasza Wspólnota Parafialna przeżywa dzisiaj uroczystość odpustową. Niech krzyż będzie czytelnym znakiem naszej świętej wiary, zarówno ten wiszący w naszym domu, jak i stojące na terenie naszej parafii. Tu pragniemy podziękować tym wszystkim, którzy dbają o krzyże i kapliczki znajdujące się w różnych miejscach parafii. Uroczysta Suma Odpustowa o g. 11.00. Natomiast po Mszy św. o 15.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i koronka do Miłosierdzia Bożego. Dziękujemy Kanclerzowi naszej Kurii ks. dr Mariuszowi Karasiowi za obecność wśród nas, za wspólną modlitwę i wygłoszone Słowo Boże.
2. Jutro, 13.09., zapraszamy na nabożeństwo Fatimskie na g. 17.00. Przygotowuje i prowadzi Koło Radia Maryja.
3. We wtorek, 14.09., liturgiczne święto Podwyższenia Krzyża świętego. W związku ze znieważaniem, w naszej Ojczyźnie, świętego znaku jakim jest Krzyż, zapraszamy na adoracje Krzyża św. na g. 16.30, o 17.15 nabożeństwo Drogi Krzyżowej a po nim Msza św.
4. Rozpoczynają się kwartalne dni modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców- Tydzień Wychowania Chrześcijańskiego.
5. W tym tygodniu, w sobotę, przypada święto św. Stanisława Kostki, Patrona dzieci i młodzieży.
6. Również w sobotę na Mszy św. o g. 18.00, ks. Bp Ordynariusz Grzegorz Kaszak udzieli Sakramentu Bierzmowania naszej młodzieży. Spotkania młodzieży przygotowujące do przyjęcia tego sakramentu odbędą się w środę i piątek po Mszy wieczornej. Sakrament Pokuty dla młodzieży, świadków i rodziców w piątek od g. 16.00.
7. W przyszłą niedzielę odbędzie się pielgrzymka świata pracy na Jasną Górę. Także w następną niedzielę spotyka się Stowarzyszenie rodzin Katolickich o g. 9.00, natomiast po Mszy sw. o g. 11.00 spotkanie z rodzicami dzieci klas II-ich.
8. W dniach 24-25 września przy kościele katedralnym w Sosnowcu odbędzie się Spotkanie Młodych Diecezji Sosnowieckiej. Jest to wydarzenie o charakterze ewangelizacyjno i kulturalnym, na które gorąco zapraszamy

młodzież. W ramach spotkania przewidziany jest Festiwal piosenki religijnej, warsztaty, przedstawienia, Marsz Życia, konkurs biblijny, prezentacje wspólnot, koncert ewangelizacyjny oraz wspólna modlitwa. Plan spotkania i inne informacje można znaleźć na plakatach oraz na stronie www.smds.pl.

9. Dziękujemy parafianom z ul. Zwycięstwa, za posprzątanie kościoła oraz rodzicom młodzieży bierzmowanej oraz złożenie ofiary na kwiaty. W przyszłą sobotę o tę posługę prosimy mieszkańców z ul. Zwycięstwa od nr 160 do 174 i od 183 do 189.
10. W minionym tygodniu pożegnaliśmy z naszej Wspólnoty + Józefę Miziołek z ul. Zwycięstwa. Prośmy Boga o niebo dla niej.

INTENCJE MSZALNE 13.09.-19.09.2010 R.

Poniedziałek 13.09.10.

7.00 + Tadeusz Bieniek- od ucz. pogrzebu

18.00 1) + Helena w r.śm. i Karol Bańkowsky 2) + Maria i Jan Grzybek w r.śm. i rodzice z obu stron

Wtorek 14.09.10. ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

7.00 + Mieczysław Kański 3r.śm. **17.15.** Nabożeństwo Drogi Krzyżowej

18.00 1) + Maria Smalcerz- od wnuczki Doroty z rodziną 2) + Tadeusz Bieniek- od córki Magdaleny z synem

Środa 15.09.10.

7.00 + Maria 4r.śm. i Edmund Sojka

18.00 1) + Tadeusz Larysz 9r.śm. Helena i Józef Rybak 2) Z Koła RM

Czwartek 16.09.10.

7.00 + Tadeusz Bieniek- od siostry Stanisławy z rodziną

18.00 1) + Józefa Banasik- od sąs. z ul. Zwycięstwa 2) + Józef, Józefa i Albin Banasik, Józef i Wiktoria Parszywka

Piątek 17.09.10.

7.00 + Tadeusz Bieniek- od chrześniaka Roberta z rodziną

18.00 1) + Bronisław Gołas 12r.śm. i rodzice z obu stron 2) + Zbigniew Radosz- od rodziny Proksów

Sobota 18.09.10.

7.00 1) + Józefa Banasik- od rodziny Wojciechowskich 2) + Tadeusz Bieniek- od Czeluśniaków z dziećmi

3) + Marianna i Mieczysław Ciołczyk oraz rodzice- od córki z mężem

18.00 Sakrament Bierzmowania- Ks. Bp Grzegorz Kaszak

Niedziela 19.09.10.

7.00 O Zdrowie i bł. Boże dla Władysławy Bycina w 70 ur.- od syna z rodziną

9.00 + Adam Boba, c. Mieczysława, wnuk Sławomir, zięć Edward

11.00 + Apolonia i Jan Proksa

15.00 1) + Mieczysław Lipka i rodzice z obu stron-od żony z synem 2) + Antoni Wojdyła- od dzieci z rodzinami

18.00 W 30 ur. Tomasza- od mamy

INTENCJE MSZALNE 20.09.-26.09.2010 R.

Poniedziałek 20.09.10.

7.00 + Maria Smalcerz – od syna i synowej **18.00** W 20r.śl. pp. Marty i Mirosława Duda- od rodziców i dzieci

Wtorek 21.09.10.

7.00 + Krystyna Kula- od ucz. Pogrzebu **18.00** + Tadeusz Bieniek- od sąsiadów

Środa 22.09.10.

7.00 + Tadeusz Bieniek- od Krystyny z rodziną

18.00 1) + Bronisław i Kazimiera Noszczyńscy- od córek z rodzinami 2) + Daniel Banasik- od synów z rodzinami

Czwartek 23.09.10.

7.00 + Krystyna Kula- od cioci Banasikowej

18.00 + Józefa Banasik- od siostrzeńca Gienka z rodziną

Piątek 24.09.10.

7.00 + Krystyna Kula- od rodziny Piskorz

18.00 1) + Tadeusz Bieniek- od rodziny Koszowskich 2) + Daniel Banasik- od sąs. z ul. Zwycięstwa

Sobota 25.09.10.

7.00 1) + Tadeusz Bieniek- od rodziny Ganobisów 2) + Edward Zubel- od Bisagów z rodzinami

18.00 + Brunon Parzyk- od syna Tadeusza z rodziną

Niedziela 26.09.10.

7.00 + Edmund i Salomea Radwańscy w r.śm.- od dzieci z rodzinami **9.00** + Jan Nocoń 10r.śm.

11.00 O zdrowie i bł.Boże dla EdwardaKoszowskiego w70ur.-od żony z rodziną

15.00 W 1ur. Kamili Anders i 2ur. Alicji Anders- od rodziców **18.00** +Tadeusz Bieniek- od syna Tomasza z rodziną